

PRACA

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY

Redakcja i Administr. Piotrkowska 91, Telefon № 388 — Administr. czynna codzien. od g. 7—9 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

CENA 25 GROSZY.

PRENUMERATA:

MIESIĘCZNIE	Zł. 1.—
NA PROWINCJI	„ 1.45
ZAGRANICĄ	2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr.
za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr.,
zwyczajne 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy
Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyraz
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej

Przed wyborami sejmowymi

Stwierdzaliśmy na łamach „Pracy”, że wybory do ciała ustawodawczego będą. Stwierdzaliśmy również, iż odbędą się one w oznaczonym przez Konstytucję terminie. Wszystko to, mimo różnych, usilnie kolportowanych, pogłosek, usiłujących czynników państwowym podsunąć myśl odroczenia wyborów ad infinitum, sprawdziło się co do joty. Staje więc obecnie przed społeczeństwem nowe, poważne zagadnienie. Cały naród rozstrzygnąć ma wkrótce zagadnienie składu przyszłego Sejmu i Senatu. Zadecyduje tu przede wszystkim wola mas wyborczych.

Albo nietylko zagadnienie składu osobowego Sejmu i Senatu staje dziś przed społeczeństwem; nietylko kwestja siły i wzajemnego do siebie stosunku stronnictw politycznych, ale jeszcze jedna kwestja, niezmiernie ważna i niezmiernie istotna: stosunek do rządu Marszałka Piłsudskiego.

Dotychczas było społeczeństwo przyzwyczajone do tego, iż stosunek rządu do wyborów był raczej bierny. Rząd nie żądał od społeczeństwa, by mu wypowiedziało swój pogląd na politykę rządu. Rząd usuwał się w cień, oddając całą akcję wyborczą w ręce stronnictw politycznych.

Dziś — sytuacja bardzo poważnej uległa zmianie. Wedle przychodzących z Warszawy wiadomości, wedle głosów pism, bliżej rządu stojących, rząd z dotychczasowego stanu biernego wychodzi. Ma być rzucone hasło: za rządem czy przeciw rządom.

Trzeba przyznać, że u nas jest to dylemat rzeczowy. Że jest to jednocześnie poważna próba przełamania dotychczasowej psychiki naszego społeczeństwa, obciążonego myślowym balastem z czasów niedawnej niewoli, a idącego zawsze — przeciwko rządom.

Nie było dotychczas w Polsce rządu dobrego. Nie było grupy politycznej, któraby wzięła na siebie całkowitą za politykę rządu odpowiedzialność. Każda partja określiła stosunek swój do rządu jednym wyrazem — rezerwa. Olbrzymia większość obywateli zawsze wolała kry-

tycznie ustosunkować się do rządu, aniżeli popierać go i z nim szczerze współpracować. Było to zawsze dla partji, dla polityka wygodniej.

W wyborach obecnych nietylko więc partje polityczne wezmą czynny i bezpośredni udział, ale uczyni to samo i rząd.

Z jakimi hasłami, z czem przyjdzie do społeczeństwa rząd, tego jeszcze nie wiemy. Wiemy tylko, że jedno hasło napewno będzie rzucone: hasło naprawy Konstytucji w kierunku dalszego wzmocnienia władzy Prezydenta.

Wiadomo również, że rząd nie chce się opierać na żadnej partji, że chce stanąć ponad partjami, że chce widzieć na listach swoich ludzi, jednostki bez względu na ich przekonania polityczne czy społeczne, ale za to pod warunkiem — głosowania za zmianą Konstytucji.

I znów mamy zagadnienie nowe; zagadnienie niezmiernie istotne. Nietylko bowiem rząd zażąda od społeczeństwa, by wypowiedziało się za lub przeciw rządom, ale jednocześnie wypowiada walkę — wszystkim stronnictwom politycznym.

Gra więc będzie bardzo ciekawa. Trzeba bowiem i to stwierdzić, że rząd, by akcję swoją należycie i skutecznie poprzec, ma w ręku swoim bardzo dużo „argumentów”. Wystarczy wskazać, że w rękach rządu znajduje się cały aparat administracyjny, coraz sprawniej i sprężystej działający. Ze jak pójdzie nakaz z góry i cały mechanizm administracyjny zostanie w ruch wprowadzony, to mogą działać się — niewidziane dotychczas rzeczy.

Poza tem — rząd może się poszczycić bardzo poważnymi tak w polityce wewnętrznej, jak i w polityce zagranicznej — sukcesami. Następnie — na czele rządu stoi człowiek, posiadający w masach duży urok i duży autorytet moralny.

Wszystko to każe nam się bardzo poważnie zastanowić nad wytworzoną sytuacją. Decyzja musi zapaść wkrótce, bo wybory za pasem.

B. F.

Pierwsze przygotowania do wyborów sejmowych

Do pracy!

Po ogłoszeniu dekretu o rozpisaniu nowych wyborów do naszych izb parlamentarnych — ostatecznie weszliśmy w okres przedwyborczy, który musimy wyzyskać dla wzmocnienia tempa naszej pracy partyjnej. W tej chwili stoimy wobec do- kładnie określonego terminu, w którym

wszyscy pełnoprawni obywatele państwa będą mogli wyrazić swą wolę i wyłonić nowe ciała ustawodawcze.

Chodzi tylko teraz o to, aby ten nowy Sejm i Senat był tego rodzaju instytucją, która nie skompromituje ponownie idei parlamentaryzmu w Polsce, a przede wszystkim, która będzie właściwym od-

biciem prądów, panujących w społeczeństwie.

W poprzednim parlamencie prawica społeczna miała w nim reprezentację większą, niżby to jej się należało. Otóż, w nowym parlamencie zjawisko to musi ulec zmianie: warstwy pracujące muszą zdobyć się na to, aby uzyskać odpowiednią do swej siły reprezentację parlamentarną.

Stanie się to, jeżeli przystąpimy do energicznej pracy organizacyjnej i poczynimy wszystkie wysiłki w tym kierunku, aby należycie uświadomić masę pracującą o potrzebie zdobycia odpowiedniej reprezentacji w Sejmie i Senacie. A więc do pracy!

Kalendarz wyborczy

Daty poniższe oznaczają ostateczne terminy dla poszczególnych czynności wyborczych. Wszystkie terminy przed dniem głosowania do Senatu dotyczą zarówno wyborów do Sejmu jak Senatu.

17-go grudnia, Generalny komisarz wyborczy ogłasza urzędowo nominacje przewodniczących okręgowych komisji wyborczych — i ich zastępców. Komisarz rządu na m. Łódź, ogłasza nominacje członków okręgowych komisji wyborczych przez niego mianowanych. Rady miejskie i sejmiki dokonywują wyboru członków okręgowej komisji wyborczej, o czem zawiadomiła się okręgowa komisja wyborcza.

19-go grudnia, Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej ogłasza skład osobowy komisji. Okręgowa komisja wyborcza ogłasza we wszystkich gminach okręgu o dniu wyborów, godzinach głosowania, liczbie posłów, którzy mają być wybrani z okręgu i t. d.

20-go grudnia, Komisarz rządu mianuje lub wyznacza trzech członków obwodowej komisji wyborczej i tyłuż ich zastępców.

25-go grudnia, Naczelnicy gmin sporządzają dla każdej miejscowości spis wyborców w trzech egzemplarzach.

2-go stycznia, Obwodowa komisja wyborcza wyklada spisy wyborców do publicznego przeglądu.

15-go stycznia, Ostatni dzień wyłożenia spisów wyborców do przejrzania.

16-go stycznia, Ostateczny termin wnoszenia reklamacji do obwodowej komisji wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego.

22-go stycznia, Ostateczny termin zgłaszania sprzeciwów przeciwko reklamacji o wykreśleniu ze spisu.

24-go stycznia, Zgłaszanie państwowych list kandydatów.

1-go lutego, Kandydaci z list państwowych składają na ręce przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oświadczenia o zgodzie na ubieganie się o mandat oraz stwierdzenie, że kandydat uważa się za obywatela polskiego i że wedle swej najlepszej wiedzy posiada bierne prawo wyborcze.

3-go lutego, Generalny komisarz wyborczy ogłasza w „Monitorze Polskim” państwowe listy kandydatów. Zgłaszanie okręgowych list kandydatów.

9-go lutego, Przewodniczący obwodowych komisji wyborczych wykladają ostatecznie zatwierdzony spis wyborców do publicznego przeglądu.

11-go lutego, Kandydaci z list okręgowych składają na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat oraz stwierdzenie, że kandydat uważa się za obywatela Państwa Polskiego i że wedle swej najlepszej wiedzy posiada bierne prawo wyborcze.

13-go lutego, Ostatni dzień wyłożenia do publicznego przeglądu ostatecznie zatwierzonego spisu wyborców.

21-go lutego, Okręgowe komisje wyborcze dostarczają obwodowym komisjom

wyborczym afisze z listami kandydatów celem rozplakatowania.

4-go marca, Głosowanie do Sejmu.
7-go marca, Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do Sejmu.

11-go marca, Głosowanie do Senatu.
14-go marca, Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do Senatu.

Komisarz Wyborczy

Głównym Komisarzem Wyborczym w Polsce mianowany został wice-minister sprawiedliwości p. Car. W Łodzi Okręgowym Komisarzem Wyborczym mianowano p. Korwin-Korotkiewicza, sędziego S. O.

Praca nad sporządzeniem list wyborców trwa. Zostanie ona ukończona 26 b.m. Podobno Magistrat do tej pracy zaangażował wyłącznie „swoich” ludzi...

Front mniejszości narodowych

W poprzednich wyborach w roku 1922 mniejszości narodowe zablokowały się wspólnie, tworząc tak zwaną Szesnastkę — Do bloku tego weszli Żydzi, Niemcy, Białorusini, Ukraińcy i Rosjanie. Blok mniejszości narodowych w roku 1922 nosił charakter wybitnie antypolski, a szczególnie o ile chodzi o reprezentantów ukraińskich i białoruskich, to przeprowadził przeważnie element wybitnie antypaństwowy.

W czasie obecnych wyborów zapewne nie dojdzie do jednolitego bloku wszystkich mniejszości, co należy uznać za poważny sukces polityki rządowej, za którą opowiadają się niektóre ugrupowania — mniejszościowe. W tej chwili sytuacja przedstawia się tak, że został już utworzony blok prawicy mniejszościowej, złożony z Żydów, Litwinów, Ukraińców i Białorusinów. Dalej zanosi się na to, że powstanie drugi blok mniejszościowy socjalistyczny, który połączy się z P.P.S., która zawsze ciąży bardziej ku Żydom i Niemcom, — niż ku swym rodakom. Oprócz tego część ugrupowań mniejszościowych pójdzie wspólnie z ugrupowaniami polskimi, popierającymi Rząd.

Zaznaczyć należy, że oba bloki mniejszościowe, zarówno socjalistyczny z P.P.S. na czele jak i prawicowy mają przybrać charakter opozycyjny w stosunku do rządu stając w ten sposób na wspólnej platformie taktycznej z N. D. i O. W. P.

W stronnictwach polskich

Wyraźne koncepcje jeszcze się nie zarysowały. Sprawa pozostaje jeszcze w fazie najróżniejszych konferencji i narad.

W niedzielę dnia 18 grudnia b. r. o godz. 10 rano w sali Pol. Zw. Zaw. przy ul. Głównej 31, odbędzie się

Ogólno-miejska Konferencja

Narodowej Partji Robotniczej — (Lewicy) w Łodzi.

Wszystkich członków organizacji, prosi o liczne i punktualne przybycie

Zarząd Okręgowy N.P.R.-Lewicy.

Uwaga: Wejście za legitymacjami partyjnymi.

Walne Zebranie Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Miejskich i Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej „Praca”, odbędzie się w dniu 14 stycznia 1928 roku.

Małemu „Z” z „Republiki” w odpowiedzi

Od kilku dni jakiś reporter z „Republiki”, występujący pod pseudonimem „Z”, bardzo interesuje się pomiędzy innymi moją działalnością społeczną.

Ze małe „zet” prawdopodobnie przed wojną handluje manufakturą albo pracującą na giełdzie, nie wie o mojej działalności wcale mu się nie dziwie.

Nie może ten pan przecież wiedzieć, że od 16 roku życia pracowałem w organizacjach niepodległościowych — naprzód uczniowskich, później studenckich wreszcie robotniczych, zajmując tam stanowiska kierownicze; że po długoletniej pracy nielegalnej zostałem aresztowany w Łodzi i przesiedziałem w więzieniu śledczym przez 2 lata; że będąc specjalnie śledzony przez żandarmerję rosyjską zmuszony byłem z Łodzi wyjechać, nie chcąc narażać na aresztowania ludzi, stykających się ze mną, że z powodu bardzo rozwiniętej krótkowzroczności, niestety, pełnić służby wojskowej na froncie nie mogłem, a dekokowanie się w mundurze wojskowym po różnych poza frontowych referatach oświatowych i t. p. wzorem innych „działaczy” uważałem dla siebie za niedopuszczalne; że wreszcie w latach 19 i 20 pełniąc obowiązki wice-prezydenta Miasta zgłosiłem się do pracy w Obywatelskim Komitecie Obrony Państwa, poświęcałem tej pracy całkowicie wolny czas, za co uzyskałem „odznakę ofiarnych, jako ochotnik D.O.G. Łódź”, „spełnienie swego obowiązku obywatelskiego”.

inż. Wacław Wojewódzki.

Ku potędze i sile organizacji

Otwarcie biblioteki w Dzielnicy Górnej
N. P. R.-Lewicy (Kątna № 2)

Stosownie do zapowiedzi, przy licznie zebraniu członków i sympatyków przybyłych w otoczeniu swych rodzin, dziatwy i młodzieży, odbyła się w niedzielę 11 b.m. w lokalu naszego Klubu uroczystość otwarcia biblioteki Dzielnicy.

Rozpoczęto ją „Rotą”, odśpiewaną przez chór mieszański „Pobudka”, poczem okolicznościowe zagajenie wygłosił przewodniczący Zarządu kol. Sławski. Położył on nacisk na znaczenie wykształcenia w życiu robotnika, na korzyści, jakie uprzywilejowany księgozbiór może oddawać członkom i na potrzebę korzystania przez klasę robotniczą z tej oświatowej placówki. Następnie krótki odczyt na temat „Książka to wierna towarzysząca człowieka” wypowiedział kol. Świdorski, poczem w skupieniu wszyscy zebrani rozkoszowali się słuchaniem głośno czytanej przez p. Królkowską noweli H. Sienkiewicza p. t. „Jan-ko Muzykant”. Jest to ten utwór wielkiego naszego mistrza słowa, który, będąc perłą polskiej literatury, jednocześnie wierne i boleśnie maluje upośledzone położenie i niezrozumienie nawet utalentowanej duszy biednego chłopskiego i proletariackiego dziecka w latach naszej niewoli. Nowelę ilustrowała odręcznie artystycznym rysunkiem p. Zofia Wodzińska, wzbudzając zachwyt swą sztuką a dopełniały wrażenia prawdy wstawki muzyczne na cytrze i skrzypcach oraz odegrany przez orkiestrę dzielnicy pod kierunkiem kol. Heinego rzewny apoteuzy marsz pogrzebowy Chopina, ilustrujący śmierć Janka.

W drugiej części programu dwie pieśni odśpiewał chór „Pobudka” pod artystycznym przewodnictwem kol. Pankowskiego. Deklamacja „Reduty Ordona” przez kol. Dąbrowskiego i popis solowy jednego z naszych Orłat dopełniły uroczystości. Całość wypadła znakomicie i publiczność z zalem opuszczała progi dzielnicy.

Oby tak szczęśliwie rozpoczęta praca kulturalna Zarządu dała w nadchodzącym roku pożytek. Robotnik polski nie powinien zapominać, że życie stawia przed nim wciąż nowe zadania i warunki.

Ze korzystaniem z książki i uzupełnianie wykształcenia jest dziś każdemu nieodzownym, gdy chce być światłym obywatelem i sięgać po dobrobyt lub przyjemność wymyślając z kulturalnej rozrywki.

W tych celach oddany z dniem 11-go b. m. niewielki jeszcze, bo zaledwie 400 tomów, liczący księgozbiór będzie przez Zarząd otaczany jaknajwiększą troską o rozszerzenie i 2 razy w tygodniu przez bibliotekarza kol. Wiśniewskiego do użytku wszystkich mieszkańców Dzielnicy w czwartki i soboty w godzinach wieczorowych — otwierany.

RADA MIEJSKA

Prezes sobie — regulamin sobie. Pszyk ministerjalny w socjalistyczny nos. Komisje na wybory. Kłopoty świeżo — upieczonemu wiceprezydentowi. Fachowiec r. Holenderski. Górą Żydzki.

Posiedzenie Rady w dn. 15 b. m. — rozpoczęło się z godzinnym opóźnieniem. Przewodzone było przez prezesa Holcgrebera chaotycznie i niezadarnie. Pomiedzy komunikatami przemyciono bardzo przykrą pigułkę dla naszego samorządu. Jak wiadomo, zawsze przed świętami przedłużano godziny handlu, by ludzie pracy mogli po zajęciach zaopatrzyć się w zapasy na święta. I obecnie wniosek taki wpłynął ze strony kupców, jednakże pracownicy zgłosili protest, gdyż im kupcy nie wypłacają za nadgodziny odpowiedniego wynagrodzenia. — Większość zresztą zupełnie słusznie „stała” na tym gruncie, że musi być uzgodnienie pomiedzy kupcami i pracownikami. Sprawa ostatecznie miała być zdecydowana na ostatnim posiedzeniu Rady. Tymczasem Minister Pracy bez opinii samorządu wydał zezwolenie na przedłużenie godzin handlu i wobec tego kupcy cofnęli petycję. Obeszli się bez Rady. Jestto wyraźne zlekceważenie siebie samorządu. Według poprzedniej „energji” p. p. Rapalskich, Kowalskich i innych podniosłoby się przeciwko temu protesty. Tymczasem obecnie rządząca większość nie zdobyła się nawet na jedno słówko protestu! Gdzie się podziały, panie wice-prezydencie Rapalski, górne słowa o obronie prestiżu samorządu? Stuliliście uszy i cicho, sza!

Coś się w świecie socjalistycznym psuje i zmienia.

A różne kupce z „Resursy” i przyjaciele „od naszych” śmieją się, że aż im się brzuchy trzęsą!

Następnie wybrano Okręgową i Obwodową Komisję Wyborczą do wyborów sejmowych i senackich. I tu znów bez stawiania na porządek dzienny przeprowadzono wybór członka do Rady Opieki Społecznej.

Ruch robotniczy P. Z. Z. Nowy socjalistyczny Magistrat

Z celowej i skutecznej pracy Pol. Związku Pracowników Miejskich „Praca”

W dniu 12 b. m. wyjechał do Piotrkowa kol. Modrzejewski celem przeprowadzenia lustracji naszego tamtejszego Oddziału Związkowego. Po stwierdzeniu stanu organizacji na miejscu i zreferowaniu sprawy na głównym Zarządzie — postanowiono wycofać wszystkie legitymacje byłego Z.Z.P. a wprowadzić legitymacje centrali łódzkiej, oraz zorganizować „Radę Związków „Praca” Okręgu Piotrkowskiego”. W tym celu wyjeżdża delegat na pierwsze posiedzenie Rady Okręgowej w dn. 18-go grudnia.

W dn. 10 b. m. odbyła się u nowego ławnika Wydziału Budownictwa, Łdzbskiego konferencja w sprawie 25 proc. podwyżki w Cegielniach miejskich. Z ramienia Związku Budowlarzy „Praca” przedstawił straszne położenie strycharzy kol. Zubert. Po krótkiej dyskusji na ten temat ławnik Łdzbski wyraził zgodę na podniesienie płac obecnych o żadaną sumę. Zaznaczyć należy, że kierownik Związku Klasowego, p. Kowalski był przeciwny podwyższeniu płac, usiłując odłożyć załatwienie tej sprawy... do wiosny r. p.

Drugą z kolei rozpatrzono sprawę budowy domu dla robotników Cegielni, do tej sprawy ławnik nie przychylił się, motywując to tem, iż ma pilniejsze sprawy, niż domy dla robotników cegielni.

Na Zjeździe Związku Miast Polskich w Poznaniu w dn. 22 października b. r. został przyjęty jednogłośnie wniosek, zgłoszony przez radnych frakcji N. P. R. Lewicy w sprawie wyeliminowania pracowników samorządowych z pod rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej z dn. 30 grudnia 1926 r., przeto Zarząd Związku zwrócił się obecnie do Zarządu Związku Miast Polskich: co poczynił w tej sprawie i z jakim wynikiem.

Ze Związku Budowlarzy „Praca”

Na skutek uchwały Zarządu Głównego Zw. Budowlarzy „Praca”, kol. Zubert wyjechał do okolic Radomia a to celem przeprowadzenia lustracji Oddziałów Związku Budowlanego byłego Z. Z. P. obecnie Pol. Związku Budowlarzy „Praca”.

O wynikach tej lustracji napiszemy w numerze następnym.

Przystąpiono wreszcie do sprawy 13 pensji dla pracowników miejskich. Uchwalono wypłacić urzędnikom miesięczne pobory, którzy pracowali cały rok, a tym, co nie pracowali cały rok w stosunku 1/12 miesięcznych poborów za każdy miesiąc, robotnikom zaś sezonowym dwie dniówki za każdy miesiąc pracowany. Na galerji, gdzie było wielu sezonowych, wszczął się tumult. Przypominano wice-prez. Rapalskiemu, jakoby obiecywał, że sezonowi też będą otrzymywali miesięczne pobory. Posypały się z galerji soczyste epitety i przyjacielskie przydomki, wiele opowiadano „o obrońcy proletariatu”. Jak na początek było dosyć mocno. P. Rapalski zapewne, wychodząc z Rady, myślał sobie: „Nosił wilk, ponieśli i wilka”. Ano, zobaczmy, jak będzie dalej.

Wniosek N.P.R. o pomocy dla bezrobotnych Magistrat przez dwa tygodnie (taki termin był uchwalony przez Radę) nie zdążył przygotować. A mróz nie czeka, nędza się szerzy, warto się trochę pospieszyć!

Następnie rozpatrywano „fachowo” opracowane wnioski Poalej-Sjonistycznej większości o powiększeniu ilości świetlic dla dziatwy ze specjalnym uwzględnieniem dzieci żydowskich oraz o wyprod kowaniu przez Magistrat 20 milionów sztuk cegły na potrzeby Miasta. Obydwa wnioski poszły do komisji na spoczywanie, bo przedstawiciele Magistratu uznali, że trudno je będzie zrealizować. Całe posiedzenie trwało godzinę. Nie bawiono się długo w dyskusję bo i po co? Przecież grunt uchwalić, to się samo zrobi. Nastroj na sali przedświąteczny.

Wobec żądań pracowniczych

Jak to niedawni krzykacze dbają o pracownika!

W dniu 10 b. m. odbyła się konferencja prezydium magistratu z przedstawicielami Związków Zawodowych w sprawie wypłacenia t. z. 13 pensji pracownikom miejskim, gazownikom oraz robotnikom sezonowym. Konferencję zagał p. prezydent Ziemiecki, zaznaczając, iż pragnął zaznajomić przedstawicieli związków z poglądem magistratu na tę sprawę i prosi jednocześnie, by Związki pomogły Magistratowi w likwidowaniu wszelkich zatargów, żadnego projektu wszakże nie przedłożył.

Kolega Zubert, zabrawszy głos żądał od Magistratu sprecyzowania swych poglądów. Pan wice-prez. Wieliński oświadcza kategorycznie, że Magistrat uchwały z dnia 2 listopada nie akceptuje, ponieważ uchwała przewiduje wypłacenie 13 pensji wszystkim robotnikom sezonowym i kanalizacyjnym a to jest niesłuszne, gdyż robotnicy sezonowi zostali już zwolnieni i nic im się nie należy, tembardziej, iż gratyfikację mogą otrzymać tylko ci, którzy pracują na robotach miejskich w dniu zatwierdzenia uchwały Rady przez władze nadzorcze. Tow. Klimczak z Polesia w imieniu Związku Klasowego podzielał zdanie Magistratu (!!!)

KASA CHORYCH m. ŁODZI

W celu zakończenia prac, związanych z przygotowaniem bilansu za rok 1927

Kasa Chorych m. Łodzi

wzywa niniejszem wszystkie te firmy i przedsiębiorstwa, znajdujące się na terenie Łodzi oraz w miastach: Zgierzu, Konstantynowie, Aleksandrowie i Rudzie-Pabjanickiej, które wpłacają potrącone na rzecz Kasy składki na podstawie sporządzanych we własnym zakresie wykazów, do składania tych wykazów w Wydziale Wpłat Ubezpieczeniowych Kasy, ul. Wólczańska Nr. 225, w terminie ostatecznym do dnia 10 stycznia 1928 roku.

Wykazy winny obejmować kwoty składek, potrąconych robotnikom i pracownikom od czasokresu, za jaki złożony został ostatni wykaz, do dnia 25 grudnia włącznie, który to dzień stanowi końcowy i ostatni okres tygodniowy roku bieżącego 1927.

Uprzedza się, iż firmy i przedsiębiorstwa, które wspomniane wyżej wykazy złożą lub nadesłają po upływie oznaczonego terminu, bez względu na ilość zatrudnionych robotników, zaliczone zostaną do szeregu firm, otrzymujących listy płatnicze, sporządzane przez Kasę na podstawie nadsyłanych co miesiąc indywidualnych zawiadomień o zmianie zarobków.

KASA CHORYCH m. ŁODZI.

Łódź, dn. 14 grudnia 1927 roku.

i ze swej strony proponował wypłacić Trzynastkę tym, którzy pracowali 3 miesiące w wysokości 25 proc. pensji, tym zaś którzy przepracowali więcej niż 6 miesięcy — 50 procent pensji.

Następnie rozpatrywano sprawę żądań pracowników Gazow i Miejskiej. Pan wiceprezydent Rapalski oświadczył, że pod żadnym pozorem nie zgodzi się gazownikom wypłacić gratyfikacji w wysokości 100 procent.

Do wysłuchaniu opinji Prezydium Magistratu i wniosku P.P.S. — nasz przedstawiciel oświadczył, iż nie może zgodzić się na odrzucenie propozycji pracowniczych — przeto p. prezydent wycofał omawianie sprawy i skierował je z powrotem na posiedzenie Magistratu.

Co do Gazowni, nie od rzeczy będzie przytoczyć obietnice p. Rapalskiego, który, kiedy nie był jeszcze wice-prezydentem — oświadczył gazownikom, że gratyfikacja w wysokości 100 proc. bezwzględnie się im należy... A teraz... Dla nas to nie pierwsza niespodzianka, robotników czeka ich jednak jeszcze sporo.

Teatr Miejski

wystawił ostatnio z wielkim pietyzmem jed o z arcydzieł Mistrza Wyspiańskiego „Wyzwolenie”, które dane było w czwartek ub. na przedstawieniu dla zrzeszeń robotniczych. O tych przedstawieniach napiszemy obszerniej w jednym z najbliższych numerów „Pracy”.

Repertuar na sobotę popołudniu przewiduje „Wyzwolenie” z Osterwą, na sobotę wiecz. „Peer Gynta”, na niedzielę, po południu „Kredowe Koło”, wieczór „Wyzwolenie”. We wtorek „Peer Gynt”.

Teatr Popularny

(Ogródowa 18.)

• Gra w dalszym ciągu przeróbkę sceniczną „Chłopi” Reymonta. Rzecz opracowana na scenie nader starannie i posiada duże znaczenie, jeśli chodzi o spopularyzowanie dramatu.

Teatr Popularny w Sali Geyera

W dalszym ciągu „Gri-Gri” wesoła operetka w 3-aktach.

Zarząd Koła Kobiet NPR. Lewicy niniejszym komunikuje członkiniom i sympatyczkom Koła Kobiet NPR. Lewicy, że zapowiedziane sekcje pracy Koło wprowadza w życie utworzeniem I Sekcji — Kółka dramatycznego, II — Sekcji muzyki i III — Sekcji robót ręcznych. Zapisy przyjmuje kol. Nawrocka — Sekretariat N. P. R. L., Piotrkowska 91, w czwartki od 7 do 8 wiecz.

Do numeru niniejszego „Pracy” dołączamy „Sprawozdanie rachunkowe z działalności Kasy Chorych m. Łodzi za rok 1926”.

W lokalu Kinoteatru

„LUNA”

Teatr Literacko-Artystyczny

„GONG”

Gościnne występy!
Znakomitej pieśniarki

Janiny Madziarówny

i znanego autora
satyryka

Benedykta Hertza

Program Nr. 6 p. t.

„SZKOŁA POCAŁUNKÓW”

Wielki przegląd w 12 częściach pióra Nela, B. Hertza, Starskiego, D-ra Pietraszka, W Jastrzębca i A. Własta.

Z udziałem całego zespołu oraz baletu.

1) Teoria pocałunku, 2) Benedykt Hertz, satyry, 3) Ploteczki łódzkie, 4) New York Times, 5) Wilk morski, 6) Chodź pan!

7) Dubla do rogu, 8) Szkoła pocałunków, 9) B. Kamiński, 10) Flirt na drapaczu nieba, 11) J. Madziarówna, 12) Krótkie czy długie.

Zapowiadają: Władysława Jaśkówna i B. Hertz. Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kierownik muzyczny: Dyr. Tadeusz Sygietyński. Dekoracje art. mal. St. Frasiaka. Efekty świetlne S. Ogłędzkiego.

Dziś i codziennie początek przedataw. o godz. 7 m. 45 i 10 wiecz. w niedziele dodatkowo o godz. 5 m. 45 po poł.

ODEON

Stuprocentowy Milton Sills Premjowana piękność B. Bronson

aktach z życia podzwrotnikowego

„traceniaków”

FARSA w 2 aktach.

„lubną noc”

farsa w 10 aktach.

CORSO

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!

1) Bunt krwi i żelaza

2) KOCHANKA SZAMOTY

W roli głównej

IGO SYM i HELENA MAKOWSKA

Kino
SPÓŁDZIELNIA
Pracowników
Państwowych
SIENKIEWICZA 40.

Dziś i codziennie.

Dramat z życia zakulisowego podkasanej muzy
pod tytułem

SZANSONISTKI

o cudownej treści, o czarujących kobietach, o najczystszej miłości i o najbrutalniejszych intrygach.

W rolach głównych:

ANNI ONDRA

urocza, figlarna, kusząca, kochliwa, rozcharlestowana
Hanni Weise oraz nowy Harry Siedtke - Karol Łamacz.

ANONSI! „PROROK ULICY” ANONSI!

Początek seansów o godz. 5, ostatni seans o godz. 10 wiecz.

KINO-TEATR MIMOZA KINO-TEATR
Kilińskiego 178. Kilińskiego 178.

MOTTO: Nawet kobieta, którą można kupić za pieniądze, potrafi raz w życiu naprawdę kochać!

Miłość apaszki

Porywający przygodami i tempem, dramat sensacyjno-erotyczny w 8 aktach, z życia apaszów paryskich, film, którego treścią są dzieje pięknej kobiety, której uroda przysparza tysiączne niebezpieczeństwa.

W rolach głównych: Joan Crawford i Charles Ray.

Nad program: ARCYWESOŁA FARSA w 2 aktach.

CENY: W dnie powszednie Łoża 80 gr. I - 60, II - 40, III - 30 gr.
W soboty i święta Łoża I zł. I - 80, II - 50, III - 40 gr.Najtaniej i na najdogodniejszych warunkach Najtaniej
nabyć możnaod najwytworniejszych **MEBLE** do najskromniejszychtylko w firmie **F. NASIELSKI** GÓRNY RYNEK ul. Rzgowska Nr. 2.
DŁUGOLETνια GWARANCJA! Telefon 43-08.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, że imienne listy płatników państwowego podatku od dochodu na rok 1927, nadesłane przez I, II, III, IV, VI, VII, VIII, IX, X, XI i XII Urząd Skarbowy w Łodzi wyłożone są do publicznego wglądu w biurze Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności № 2, pokój № 12) w myśl art. 66 ustawy o podatku dochodowym — na przeciąg 4 tygodni od dnia niniejszego obwieszczenia.

Powyższe listy mogą osoby zainteresowane w wymienionym wyżej biurze przeglądać codziennie w godzinach od 9-jej rano do 12-jej w południe.

Łódź, w grudniu 1927 r.

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU
Podatkowego (-) L. KUK.MAGISTRAT m. ŁODZI
Prezydent (-) B. ZIEMIĘCKI

MIEJSKI KINEMATOGRAF OŚWIATOWY - Wodny Rynek.

Od wtorku, dnia 13 do poniedziałku 19 grudnia 1927 roku
DLA DOROSŁYCH Dramat w 12 aktach.

„DEKABRYŚCI”

(Spiskowcy w carskiej Rosji)

Nad program: „MOROWA POSADA” komedia w 12 aktach.

DLA MŁODZIEŻY:

1. Obraz morskiego wybrzeża. 2. Kształtowanie się wybrzeża. 3. Skały na morzu. 4. Jezioro leśne i jego mieszkańcy. 5. W górskim lesie. 6. Nocna wycieczka w góry. 7. Na szczycie olbrzymia gór. 8. Plagi krajów kultury. 9. Niebezpieczna wyprawa. 10. Dziwni mieszkańcy morza. 11. Życie w morzu. 12. Połów krabów.

Nad program: **Marszałek Piłsudski w Genewie.**Wielka
Gwiazdkowa Wyprzedaż
Bizuterji, Zegarów i Zegarków
Ceny konkurencyjne.**JAN PLACEK**

Brzezińska 10, Telefon 50-17.

Tanio i gustownie ubierać się można
w konfekcję **MĘSKĄ**
i **DAMSKĄ**

Na raty i za gotówkę - tylko Wólczańska 43, I p.

Uwaga! Przyjmuję obstalunki z własnych i powierzonych towarów
i wykonuję podług najnowszych fasonów.